II Czwartek Adwentu

Tekst Ewangelii (*Mt* 11,11-15): W owym czasie rzekł Jezus do tłumów: «Zaprawdę, powiadam wam: Między narodzonymi z niewiast nie powstał większy od Jana Chrzciciela. Lecz najmniejszy w królestwie niebieskim większy jest niż on. A od czasu Jana Chrzciciela aż dotąd królestwo niebieskie doznaje gwałtu i ludzie gwałtowni zdobywają je. Wszyscy bowiem Prorocy i Prawo prorokowali aż do Jana. A jeśli chcecie przyjąć, to on jest Eliaszem, który ma przyjść. Kto ma uszy, niechaj słucha!».

«Królestwo niebieskie doznaje gwa?tu i ludzie gwa?towni zdobywaj? je»

Rev. D. Ignasi FABREGAT i Torrents
(Terrassa, Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj Ewangelia mówi nam o Świętym Janie Chrzcicielu, prekursorze Mesjasza, tym, który przybył, by przygotować drogi Pana. I nam będzie towarzyszyć od dnia dzisiejszego do szesnastego grudnia, do dnia, w którym kończy się pierwsza część Adwentu.

Jan jest człowiekiem niezłomnym, wie z jakim trudem wszystko przychodzi, ile trzeba walki, aby być lepszym, aby być świętym i dlatego Jezus oznajmia: «A od czasu Jana Chrzciciela aż dotąd królestwo niebieskie doznaje gwałtu i ludzie gwałtowni zdobywają je»" (Mt 11,12) "Gwałtowni" to ci, którzy zadają gwałt samym sobie: - Czynię jakiś wysiłek, bym mógł uwierzyć, że Pan mnie miłuje? Poświęcam się, żeby być "małym"? Czynię jakiś wysiłek, żeby być swiadomym i żyć jak syn Ojca?

Święta Teresa z Lisieux odnosi się również do tych słów Jezusa, mówiąc coś, co może nam pomóc w naszej osobistej i intymnej rozmowie z Jezusem: "A broń pierwsza, Stwórco, to ubóstwo moje, ono ze mną pójdzie w zawody waleczne i niechaj do śmierci stanowi mą zbroję, atlecie w zmaganiu wszystko jest zbyteczne. Niechaj ludzie biorą to, co świat im daje: Próżność i jej owoc — sumienia wyrzuty, ja w mej walce wtedy radości doznaję". A ja? Dlaczego z chwilą, gdy odczuwam, iż brakuje mi czegoś, co uważam za absolutnie niezbędne, zaczynam natychmiast się uskarżać! Obym w każdym aspekcie swego życia postrzegał wszystko tak jasno jak święta Doktor Kościoła!

Dość enigmatycznie Jezus również mówi nam dziś: «Jan jest Eliaszem ... Kto ma uszy niechaj słucha!» (Mt 11,14-15). Co chce nam powiedzieć? Chce nam wyjaśnić, że Jan naprawdę był jego prekusorsem, tym, kto doprowadził do końca tę sama misję, co Eliasz, w zgodzie z ówczesną wiarą, że prorok Eliasz ma wrócić przed Mesjaszem.

My?li na dzisiejsz? Ewangeli?

- «Mojżesz był największym prawodawcą, i godni podziwu byli wszyscy prorocy, lecz żaden nie był większy od Jana. To nie ja mam odwagę porównywać proroka z prorokiem, ale sam Pan ich i nasz.» (Święty Cyryl Jerozolimski)

- «Zawsze fascynowało mnie spotkanie Pana z Eliaszem. Pana nie było w gradzie, ani w deszczu, ani w burzy... Pan przyszedł w lekkim powiewie. Oto jest muzyka i język, w jakim mówi Pan. Przygotujmy się na Boże Narodzenie, aby Go słuchać» (Francisco)

- «Święty Jan Chrzciciel (...) poprzedzając Jezusa "w duchu i mocy Eliasza" (Łk 1, 17), świadczy o Nim swoim przepowiadaniem, swoim chrztem nawrócenia, a w końcu swoim męczeństwem» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 523)